

Kamil Malarski

„Utrata rotyzujących wariantów wymowy w Anglii Południowo-Zachodniej”

Streszczenie

Poniższa praca doktorska opisuje obecny stan adaptacji rotyzacji (wymowy głoski /r/ w pozycjach przedspółgłoskowych i na końcu wyrazu, np. w słowie CAR czy CARD) na obszarze Anglii Południowo-Zachodniej. Do badań terenowych zostały wybrane następujące hrabstwa: Kornwalia, Devon, Dorset. Mimo nielicznych badań akcentowych na tym obszarze i wielu anegdotycznych przypuszczeń, na których opiera się wiedza o stopniu, w jakim ten obszar wciąż pozostaje rotyzujący, w świetle doniesień Piercy (2012), która raportuje zupełny brak rotyzujących wariantów wymowy u młodych ludzi w Dorset, można przypuszczać, że proces przejścia z akcentów rotyzujących na nierotyzujące na całym danym obszarze może zachodzić w bardzo szybkim tempie. Porównując dane dialektologiczne z różnych okresów (Orton and Wakelin 1967, Trudgill 1999) rzeczywiście można dojść do wniosku, że akcentów nierotyzujących przybywa na terenie Anglii bardzo szybko. Aby zweryfikować hipotezę o zaniku rotyzacji w Kornwalii, Devon oraz Dorset, wykonałem dwa badania terenowe. Pierwsze z nich wzorowało się na badaniu Labova (1966) i koncentrowało się na szybkich anonimowych ankietach. Dla każdego z trzech hrabstw wybrałem reprezentujące je miasto. I tak były to następująco: Truro w Kornwalii, Exeter w Devon oraz Bournemouth w Dorset. W każdym z miast odwiedziłem trzy różne supermarkety, które były zróżnicowane pod względem klienteli, które przyciągały. Najtańsze sklepy były zlokalizowane w uboższych dzielnicach miast i odwiedzały je często osoby z klasy pracującej oraz niższej średniej. Z kolei supermarkety oferujące produkty ze średniej półki były największe i przyciągały najszerszą klientelę. Najdroższe supermarkety zlokalizowane były w centrum miasta, oferowały najdroższe produkty, nigdy nie były zatłoczone i oferowały także wrażenia estetyczne podczas robienia zakupów. W każdym z supermarketów pytałem przypadkowo napotkanych ludzi o godzinę. Celowo przychodziłem na zakupy około godziny 16:00 (4pm), aby usłyszeć od pytanych angielskie słowo FOUR. Wówczas mogłem zweryfikować, czy użytkownik języka wymawia spółgłoskę /r/ na końcu wyrazu czy też nie. Z powodu większej popularyzacji wymowy bez /r/ na terenie Anglii, hipoteza nasuwała się taka, że w sklepach o niższym prestiżu społecznym, które przyciągają z kolei mówców z niższej klasy socjoekonomicznej, usłyszę więcej głosek /r/ niż w sklepach o najwyższych prestiżu, których klienci najprawdopodobniej aspirują do używania wymowy bardziej przypominającej np. wpływowy kulturowo Londyn. Tak też

rzeczywiście się stało i w sklepach-dyskontach usłyszałem dużo więcej /r/. Dodatkowo więcej rotyzacji odnalazłem też w Kornwalii, średnie wartości rotyzacji w Devon, natomiast najmniej tej cechy w Dorset. Biorąc pod uwagę geograficzną izolację Kornwalii, a z drugiej strony bliskość Londynu w przypadku Dorset, taka hipoteza również była najbardziej prawdopodobna. Drugim zestawem danych zarejestrowanym w badaniach terenowych były wywiady socjolingwistyczne. Taka forma rejestrowania języka pozwoliła mi na dużo większą kontrolę nad badanymi. Wywiady były zaplanowane w sposób klasyczny, tj. składały się z kolejnych części: 1) rozmowy spontanicznej, 2) czytania dialogu, 3) czytania krótkiej historii, 4) czytania list słów, 5) czytania par minimalnych. Każdy zestaw 2) – 5) zawierał dużo słów, gdzie potencjalnie można wymówić głoskę /r/. Co ważne, stopień formalizacji rozmowy zwiększał się wraz z każdą częścią wywiadu. Z 4554 obserwacji (tj. 99 obserwacji przypadających na każdego z 46 badanych), tylko 28% słów zostało wymówionych z głoską /r/ na końcu wyrazów lub przed spółgłoską. Do najciekawszych wyników należy ten, że wraz ze stopniem formalizacji rozmowy, wzrastały też przypadki wymowy rotyzującej, co pokazuje, że uważność i rola ortografii odgrywa bardzo ważną rolę, jeśli chodzi o wybór wymowy przez mówcę. Ważnym czynnikiem okazał się też wiek, wraz z których przypadki rotyzacji mocno wzrastały. Podsumowując, rotyzująca wymowa na terenie Anglii Południowo-Zachodniej już dziś jest mniej popularna niż wymowa nierotyzująca. Spodziewano się, że różnica między młodszymi a starszymi mówcami będzie jeszcze bardziej diametralna, co pozwalałoby przypuszczać, że wraz z upływem kilku pokoleń może nawet całkowicie zaniknąć na badanym terenie. Obecność tej cechy, choć marginalna, wśród młodych ludzi sugeruje jednak, że ten proces może potrwać dużo dłużej niż początkowo sądzono.